

Sławomir Wnęk*

Środowisko rzemieślnicze Strzyżowa nad Wisłokiem od XV w.

W lipcu 1936 roku Cech Wielki w Strzyżowie przekazał archiwum Towarzystwa Regionalnego Ziemi Rzeszowskiej w Rzeszowie, którego obecnym beneficjentem jest Archiwum Państwowe w Rzeszowie, dokumenty związane z działalnością strzyżowskich rzemieślników. Na tej podstawie można przedstawić strukturę zorganizowanego rzemiosła strzyżowskiego sięgającego XV w. i jego roli w społeczności miejskiej Strzyżowa. W studiach nad dziejami gospodarczymi Strzyżowa nad Wisłokiem zwraca się uwagę na znaczenie środowiska rzemieślniczego jako wiodącego w społeczności małomiasteczkowej od lokacji miasta, od XIV aż do połowy XX wieku¹.

Mieszkańcy Strzyżowa

W okresie formowania się społeczności miejskiej (XIII/XIV wiek) miasto należało do wpływowego rodu Bogoriów z Małopolski². Od XV do końca XVI w. należało

* Sławomir Wnęk, Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej.

¹ S. Wnęk, *Spółeczność Strzyżowa nad Wisłokiem w okresie autonomii galicyjskiej oraz w II Rzeczypospolitej*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2021, t. 33, s. 71–91, tamże literatura.

do Strzyżowskich, następnie krótko do Radziwiłłów, potem już na dłużej do Wielopolskich (do 1779), dalej do Skrzyńskich (1779–1884) i spowinowaconym z nimi rodem Wołkowickich (1884–1928) wywodzących się z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ostatnim właścicielem strzyżowskiego obszaru dworskiego w latach 1928–1944 był Ignacy Konopka (1900–1968), inżynier rolnik.

Dokładne dane statystyczne dotyczące społeczności Strzyżowa, uwzględniające także kwestie wyznaniowe, pochodzą z końca XVIII w. Społeczność miasta tworzyli rzymskokatolicy i wyznawcy obrządku mojżeszowego. W latach 1790–1939 ludność miasta wzrosła prawie dwukrotnie. Wyraźny zastój nastąpił w I połowie XIX w. na skutek wzrostu chorób epidemicznych (1830–1831), a zwłaszcza w latach 1845–1855 oraz w 1873 r., co znalazło odbicie w statystyce. Strzyżów należał do kategorii małych miasteczek galicyjskich o niewielkim potencjale gospodarczym².

Na temat zorganizowanej społeczności żydowskiej w Strzyżowie możemy mówić od połowy XVII w. W połowie wieku XVIII zbudowano w Strzyżowie synagogę (na miejsce drewnianej) w stylu późnobarokowym, murowaną z kamienia na planie prostokąta, pokrytą czterospadowym dachem. W latach osiemdziesiątych XVIII w. Andrzej Ewaryst Kuropatnicki odnotował nowo wymurowaną synagogę. Zapisał także, że Żydzi zaczęli odgrywać coraz większą rolę w życiu gospodarczym miasta. „Żydzi – pisał Kuropatnicki – bogaci tu byli, i handel osobliwie hur-

² A. Gliwa, *Bogoriowie, cystersi i Gryfici. Analiza źródłowo-bibliograficzna dotycząca głównych prekursorów kolonizacji terenu pogranicza nad środkowym Wisłokiem na przełomie wczesnego i późnego średniowiecza*, [w:] *Grodzisko i zamek w Czudcu na terenie dawnej ziemi sandomierskiej w świetle badań archeologicznych w latach 2001–2010*, A. Lubelczyk (red.), Rzeszów 2017, s. 391–408.

³ P. Miodunka, *Wybrane problemy rozwoju małych miast galicyjskich w okresie przedautonomicznym 1772–1866*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2014, nr 11, s. 23–41.

towy znacznie prowadzili”⁴. W dobie autonomii galicyjskiej (1867–1918) żydowski okręg metrykalny tworzyło miasto Strzyżów oraz okoliczne wsie: Bonarówka, Brzeżanka, Dobrzechów, Gbiska, Glinik Charzewski, Godowa, Grodzisko, Kozłówek (od 1876 r.), Łętownia, Markuszowa, Oparówka (od 1876 r.), Przedmieście Strzyżowskie, Tropie, Żarnowa i Żyznów⁵. Na przełomie XIX/XX w. żydowska społeczność Strzyżowa stanowiła około połowę jego mieszkańców (tabela 1).

Tabela 1. Mieszkańcy Strzyżowa w latach 1790–1938

Rok	Ogółem	Żydzi (%)	Rok	Ogółem	Żydzi (%)	Rok	Ogółem	Żydzi (%)
1790	1461	34,7	1880	1740	49,4	1921	2905	50,5
1824	1299	43,1	1890	1895	43,3	1931	3060	34,3
1840	1367	b.d.	1900	2007	49,4	1938	3010	34,2
1857	1313	b.d.	1910	2238	51,4			

Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział na Wawelu, *Spis ludności za lata 1790–1824*, sygn. 1834; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 13, *Województwo lwowskie*, Warszawa 1924, s. 48–49; *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. III, Warszawa 1935, s. 47; E. Wasitutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 117.

Społeczność rzemieślnicza Strzyżowa

Społeczność rzemieślnicza odgrywała ważną rolę we wszystkich obszarach życia społecznego. W dobie staropolskiej od rzemieślników wymagano przestrzegania za-

⁴ A. E. Kuropatnicki, *Geographia albo dokładne opisanie Królestwa Galizyi i Lodomeryi*, Przemysł 1786, s. 58.

⁵ J. Michalewicz, *Żydowskie okręgi metrykalne i żydowskie gminy wyznaniowe w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995, s. 148.

sad zawodowej rzetelności i zachowania dobrych obyczajów w przestrzeni publicznej. Najobszerniej informuje o tym statut cechu tkackiego strzyżowskich sukienników z 25 lutego 1491 r. Poniżej kilka podstawowych zasad, które obowiązywały strzyżowskich rzemieślników⁶.

Czeladnicy zobowiązani byli okazywać szacunek majstrom. Pół grosza kosztowało czeladnika niestawienie się w bractwie na wyraźne zaproszenie majstrów. Czeladnicy wobec majstrów byli zobowiązani do posługiwania im w czasie brackich spotkań oraz w sprawach związanych z funkcjonowaniem bractwa na terenie miasta pod karą 1 grosza. Przepisy te nie obowiązywały poza miastem. Celebrovano spotkania brackie zwane libacjami, które organizowano w domu mistrza cechowego lub w gospodzie cechowej. Zaproszeni czeladnicy musieli uważać, aby zachować trzeźwość w wystarczającym stopniu. Karze finansowej podlegało: 1) rozlewanie piwa, 2) zwymiotowanie w domu majstra, 3) słowne lżenie czeladników lub majstrów, 4) przyjście na libację z mieczem lub inną bronią, 5) pojawienie się na spotkaniu brackim w płaszczu.

Nieobyczajne zachowanie starano się hamować najpierw napomnieniami wewnątrz bractwa, a gdy te były nieskuteczne – proponowano ukarać niesfornego przęgierzem, a więc publicznie, gdy i tego było mało, rozważano uwięzienie w miejskim areszcie. Areszt miejski pojawiał się wielokrotnie w dokumentach jako jedno z rozwiązań kwestii spornych. Często dochodziło do awantur między czeladnikami. Te, które kończyły się „krwią”, karano surowo, z aresztem łącznie. Drobniejsze urazy karano finansowo, zaś winowajca był zobowiązany kupić ćwierć litra piwa na rzecz bractwa oraz pół funta wosku.

⁶ J. Wyrozumski, *Miasta regionu strzyżowskiego*, [w:] *Studia nad dziejami Strzyżowa i okolic. Zbiór artykułów*, Ś. Cynarski (red.), Rzeszów 1980, s. 142–146.

Powaga bractwa zobowiązywała czeladników do określonego zachowania w miejscach publicznych. Nie wolno było czeladnikom chodzić boso nawet do sąsiada pod karą 3 denarów, a po Rynku – pod karą 5 denarów. Sugerowano, aby czeladnik nie pokazywał się publicznie z kobietą niezamężną. Nie wolno było czeladnikom zapraszać kobiet do domu ani do karczmy. Pilnowano, aby żonaty czeladnik nie spędzał nocy poza domem. W statucie zapisano, aby czeladnik spał w czystej pościeli pod karą pół grosza.

Czeladnicy byli zobowiązani do uczestnictwa w uroczystościach organizowanych przez bractwo. Wysoko karana była (6 denarów) nieobecność na mszy żałobnej odprowadzanej za zmarłego członka bractwa. Wymagano powagi podczas liturgii. Finansowo karano rzemieślników, których jakoś wyrobów rzucała cień na uczciwość wspólnoty brackiej⁷.

Cech tkacki sukienników należał do najlepiej zorganizowanych. Wspomniany już statut uchwalono na wniosek rajców miejskich oraz majstrów i czeladników tego cechu. W ramach tego cechu działało Bractwo Czeladników Sukienicznych. W wiekach XV i XVI Strzyżów był ważnym ośrodkiem sukienniczym w Małopolsce, także za sprawą przywilejów nadawanych temu cechowi przez właścicieli miasta, Wielopolskich, w 1553 i 1671 r.

Niedawno opublikowany inwentarz Strzyżowa z roku 1654 ukazuje funkcjonowanie rzemiosła na tle gospodarki miasta. W mieście działał browar: „W tym browarze kocioł wielki piwny i ze wszystkim naczyniem. Także gumna i okółów”. Był także magiel. „Jadąc od dworu do miasta przy gościńcu po prawej ręce (...) z drzewa ciosanego (...) Warsztat do przewijania półcień kołowrotem”. Na Wisłoku znajdowały się dwa młyny obsługiwane przez zamożnych młynarzy. W sąsiedztwie rzeki zlokalizowano blech tkacki, dalej for-

⁷ Archiwum Państwowe w Rzeszowie (APRz), Akta miasta Strzyżowa, *Statut cechu sukienników w Strzyżowie z 25 lutego 1491*, sygn. 26.



Il. 1. Statut cechu sukienników w Strzyżowie z 1491 r.,
źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie,
Akta miasta Strzyżowa sygn. 26

lusz. Niedaleko blechu nad rzeką stojący budyneczek „mały z drzewa (...) wybudowany, dach częścią deszczarkami, częścią słoma pokryty (...) do prania płócien i fusów dwa z słupem okowanym”⁸. Najprężniej zorganizowany był cech tkacki.

⁸ A. Gliwa, *Nieznany inventarz miasta Strzyżowa i dóbr strzyżowskich z 1654 roku ze zbiorów rumuńskich*, „Strzyżowski Rocznik Muzealny” 2017, t. 3, s. 294.

Z gospodarczego punktu widzenia przełom wieków XVI i XVII uznaje się za wyjątkowo korzystny dla miasta. W roku 1581 funkcjonowało 59 warsztatów rzemieślniczych: garncarzy – 3, krawców – 5, kuśnierzy – 4, łaźnienników – 1, młynarzy – 2, palących gorzałkę – 7, piekarzy – 6, przekupniów – 2, tkaczy – 12, sukienników – 5 oraz 12 szewców obsługujących lokalny rynek⁹. Niektóre z warsztatów uznaje się za ważne dla rozwoju rzemiosła artystycznego w tym regionie¹⁰.

Rzemieślnicy aktywnie uczestniczyli w życiu religijnym wspólnoty rzymskokatolickiej. Wspierali potrzebujących parafian i członków społeczności rzemieślniczej. Cechom powierzano w opiekę ołtarze kościoła parafialnego. Chorałowie cechowe uświetniały uroczystości religijne organizowane przez parafię i przez cechy. Z bogatej dokumentacji wynika, że wielu przedstawicieli strzyżowskiego rzemiosła obejmowało kluczowe stanowiska w administracji miejskiej.

Źródła odnotowały obecność strzyżowskich rzemieślników w Krakowie, Krośnie, Przemyślu oraz w Pilźnie, wówczas kluczowym ośrodkiem gospodarczym województwa sandomierskiego¹¹. W drugiej połowie wieku XVII słyszymy o strzyżowskich złotnikach. W 1654 r. złotnikiem w Strzyżowie był Balcer Kutowicz. Z przywileju Wielopolskiego z 1671 r. wynika, że złotnicy należeli do cechu wielkiego skupiającego bednarzy, błoniarzy, kołodziejów, powoźników, rymarzy, siodlarzy, snycerzy, stelmachów, ślusarzy oraz tokarzy. W połowie XVIII w. lokalny rozgłos uzyskali strzyżowscy złotnicy wytwarzający biżuterię ze złota o niskiej pró-

⁹ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana. Małopolska*, t. III, A. Pawiński (oprac.), Warszawa 1886, s. 526–527.

¹⁰ S. Cynarski, *Miasteczka nad środkowym Wisłokiem w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Studia nad dziejami Strzyżowa*, s. 175–193.

¹¹ F. Kiryk, *Pilzno w XIV–XVI wieku*, [w:] *Pilzno. Monografia miasta do 1945 roku*, B. Stanaszek (red.), Pilzno 2018, s. 64–65.

bie, a więc stosunkowo tania. W drugiej połowie XVII w. zwiększyła się grupa szewców za sprawą przywileju Wielopolskiego z 1671 r.¹²

Inwentarz Strzyżowa z 1747 r. przedstawia rzemieślników strzyżowskich, w tym miejscowych Żydów. Dokument informuje o strukturze organizacyjnej rzemiosła i wymienia 45 rzemieślników. Najliczniejszy był cech tkacki, który liczył 26 rzemieślników, z kolei: piekarzy było 13, rzeźników – 9, szewców – 8. Po jednym występowali bednarz, kowal, młynarz, cieśla i złotnik. Z innych źródeł wiemy, że do cechu krawieckiego należeli również kuśnierze i sukienicy¹³, a do cechu kowalskiego oprócz kowali należeli: miecznicy, kołodzieje, siodlarze i ślusarze¹⁴.

Wiele informacji o strzyżowskich rzemieślnikach wnoszą zapiski z lat 1757–1789 akt sądu wójtowskiego ławniczego strzyżowskiego. Oto kilka nazwisk strzyżowskich rzemieślników wraz z pełnionymi funkcjami w społeczności cechowej i miejskiej w porządku alfabetycznym: Franciszek Bargiel – cechmistrz; Barlikowski – rymarz; Feliks Czemerowski – cechmistrz (burmistrz); Drażkiewicz vel Drażek – cechmistrz; Tomasz Dudzielski – cechmistrz (podwójci i wójt); Jan Patryn – młynarz (cechmistrz); Prokopowicz – majster szewski; Sebastian Szatkowski – młynarz; Józef Wyrzykowski – rzeźnik (wójt, burmistrz).

W 1717 r. trafił do aresztu miejskiego Benedykt Głowacki, strzyżowski krawiec, oskarżony o kradzież. Z tego powodu został „osadzony w łańcuch na Ratuszu”¹⁵. Być może

¹² APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Cech szewski w Strzyżowie. 1778–1914*, sygn. 32.

¹³ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Zbiór luźnych aktów cechu wielkiego krawieckiego w Strzyżowie 1681–1870*, sygn. 43.

¹⁴ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Zbiór luźnych aktów cechu wielkiego kowalskiego w Strzyżowie 1657–1914*, sygn. 40.

¹⁵ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Księga cechu krawieckiego w Strzyżowie 1686–1754*, sygn. 42.

był to ten sam areszt, co znany z inwentarza strzyżowskiego spisane go w 1747 r.: „Więzienie miejskie. Do niego drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzciążdem i dwiema skoblami, podłoga z tarcic, powała takąż, na jednym tragarzu okien trzy w kraty, w dwóch po pięć prętów, w trzecim sześć żelaznych. Dzwonek nad powałą szpiżony, kunami żelaznymi ujęty, z sznurem do dzwonienia”¹⁶.

Księgi wpisów terminatorów do strzyżowskich cechów zawierają sporo szczegółowych informacji na temat ucznia, czasu i kosztów nauki, a także jego rodziny. W charakterze świadków występowali przedstawiciele władz cechowych. Księgi te prowadzono mało starannie, a liczne skreślenia utrudniają lekturę. Terminatorzy żydowscy podpisywali dokumenty najczęściej po hebrajsku. Wyzwoliny do cechu kowalskiego z 10 czerwca 1799 r. zawierają następującą treść: „Józef Patryn wyzwał swego syna Andrzeja w cechu kowalskim za bytności Wojciecha Czekajowicza – cechmistrza, Józefa Patryna podskarbiego i podcechmistrza Andrzeja Kazalskiego oraz braci cechowych Pawła Wilczyńskiego i Marcina Nawrockiego oraz Michała Fąfarskiego”, który w cechu pełnił funkcje kluczykowego¹⁷. Rozalia Drezeniowa 2 marca 1804 r. zapisała „do terminu kunsztu bednarskiego do mistrza Wojciecha Samolewicza” swego syna na okres 3 lat.

Informacje dotyczące życia codziennego rzemieślników zawierają notatki z księgi wójtowskiej z II połowy XVIII w. Znajdziemy tam informacje na temat inwentarzy rzeczy, o które sądownie się spierano. 20 sierpnia 1774 r. córka Jana Prokopowicza, rzemieślnika i burmistrza miasta, domagała się zwrotu gorsetu i czapki, a także „spódnicy kitajkowej czerwonego koloru”. W roku 1780 strzyżowski młynarz

¹⁶ A. Gliwa, *Zarys dziejów miasta od średniowiecza do połowy XIX wieku*, Strzyżów 2014, s. 86.

¹⁷ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Wyzwoliny majstrów i przyjęć do cechu kowalskiego 1798–1806*, sygn. 45.

Jan Patryn czuł się oszukany przez Michała Brzeżańskiego, bo tenże „wziął korali nitek 6” i nie uregulował płatności.

Od wieków średnich starano się walczyć z lichwą i ograniczać jej skutki posiłkując się źródłami biblijnymi, ale z niewielkim powodzeniem¹⁸. Na temat walki z lichwą w warunkach strzyżowskich czytamy w aktach sądu wójtowskiego i ławniczego. Otóż w roku 1777 ks. Wojciech Tenezwary, scholastyk łucki, przekazał 1000 zł polskich na rzecz walki z lichwą. W uzasadnieniu napisał: „W Strzyżowie dużo biednych (...) cierpią (...) Żydzi wypożyczają pieniądze na lichwę (...) biorą fanty”. Powołano więc tzw. „Karbonę miłosierdzia” przy Konfraterni Kościoła Farnego w Strzyżowie, która zarządzała tymi środkami „ku wspomoczeniu ludzi”. Klucze do skrzyni z pieniędzmi miały trzy osoby: ksiądz, przełożony konfraterni oraz pisarz miejski. Ustalono, że jednorazowa pożyczka nie powinna przekraczać 100 zł na rok. I dalej: „Kto zaś będzie chciał pożyczyć pieniędzy, powinien przynieść zastaw, któryby półtora raza był wart niż sumka, którą chce wziąć, dlatego przy zastawach swoich ma każdy mieć łaskę od cechmistrza z podpisem tego, któremu należy się wiadomość tego zastawu jako to złoto, srebro od złotniczego [cechu], suknie od krawieckiego, insze od znających się na fantach, którzy koło tego robią i mają wiadomość doskonałą”¹⁹. Organizując ten rodzaj wsparcia finansowego dla przedsiębiorców wyznania rzymskokatolickiego starano się ograniczyć wpływy przedsiębiorców żydowskich, którzy w II połowie XVIII w. zaczęli dominować w handlu i rzemiośle strzyżowskim. Dał temu wyraz ks. Wiernek, kanclerz kolegiaty strzyżowskiej, w sporze ze strzyżowskimi Żydami (16 maja 1775), domagając się zwrotu

¹⁸ J. Le Goff, *Sakiewka i życie. Gospodarka i religia w średniowieczu*, Gdańsk 1995, passim.

¹⁹ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Księga sądu ławniczego i wójtowskiego w Strzyżowie*, sygn. 1.

2000 złotych, które pożyczył w 1766 r. gminie żydowskiej (kahałowi) w Strzyżowie. Skarżył się przy tym, że „Żydzi robią krzywdę mieszkańcom” i że „w całym mieście domy kupują”²⁰.

*

[²¹ W latach 1778–1859 obowiązywały przepisy austriackie ograniczające kontrolę władz cechowych w zakresie liczby zatrudnionych rzemieślników. Coraz większy wpływ na funkcjonowanie cechów miała administracja miejska oraz zwierzchność dworska. Doprowadziło to do zwiększenia ciężarów ponoszonych przez środowisko rzemieślnicze. Ustawa przemysłowa z 1859 r. zmieniła zasady funkcjonowania cechów rzemieślniczych, ograniczając ich autonomię. Na ich miejsce powołano kongregacje przemysłowe.

W dobie autonomii galicyjskiej znaczenie rzemiosła zmalało na rzecz rozwijającego się przemysłu, który drogą kolejową dostarczał na lokalny rynek więcej produktów, często lepszej jakości i konkurencyjnych cenowo. Na skutek tych zmian upadł prężny w dobie feudalnej strzyżowski cech tkacki. Inne cechy przetrwały te zmiany przekształcając się w korporacje o charakterze stowarzyszeń²². Sytuacja strzyżowskiego rzemiosła była trudna, jednak niektórym rzemieślnikom udawało się dotrzeć ze swoimi towarami na rynek ponadlokalny. W 1902 i 1906 r. rękodzielnicy ze Strzyżowa zaprezentowali swe wyroby w Wiedniu wspólnie z rzemieślnikami z okolicznych miasteczek, takich jak Błażowa, Frysztak, Kolbuszowa oraz Tyczyn. W roku 1914 spo-

²⁰ Tamże.

²¹ Fragmenty artykułu opatrzone nawiasem kwadratowym pochodzą z wcześniejszego opracowania tego zagadnienia (S. Wnęk, *Spółeczność Strzyżowa nad Wisłokiem w okresie autonomii galicyjskiej oraz w II Rzeczypospolitej*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2021, t. XXXIII, s. 71–95).

²² APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Rachunki przychodów cechu wielkiego w Strzyżowie 1876–1895*, sygn. 25.

łeczność rzemieślniczą miasta reprezentowało stowarzyszenie majstrów i „innych majstrom równych obywateli”, pod nazwą „Katolicki Cech Wielki w Strzyżowie”, który zrzeszał 24 osoby²³.

Na podstawie uchwał Stowarzyszenia Zjednoczonych Rękodzielników i Przemysłowców w Strzyżowie za lata 1896–1921 możemy odtworzyć warunki pracy strzyżowskiej administracji rzemieślniczej. Siedziba cechu znajdowała się przy ulicy Słowackiego w wynajmowanym lokalu. W szafie przechowywano akta i księgi cechowe. Na posiedzeniu stowarzyszenia 5 września 1897 r. Piotr Górnicki (cechmistrz) zgłosił wniosek, aby w Strzyżowie zorganizować Kasę Chorych. 18 lutego 1902 r. przekazano 120 koron cechowi szewskiemu na zakup sztandaru cechowego. 1 marca 1902 r. cechmistrz Górnicki wnioskował o częściową rekompensatę za straty, jakie poniósł jego warsztat w trakcie pełnienia przez niego funkcji cechmistrza. Wielokrotnie dyskutowano nad wyborem delegatów na zjazdy rękodzielników organizowane w Krakowie i Lwowie. Często pojawiał się problem wsparcia finansowego członków cechu, którzy nie byli w stanie wykonywać zawodu. W sytuacji śmierci rzemieślnika okazywano finansowe wsparcie jego rodzinie.

Z dokumentacji rzemieślniczej wynika, że kluczowe stanowiska w tej strukturze zajmowali przedstawiciele rodów od lat mieszkających w Strzyżowie. W latach 1896–1905 cechmistrzem był Piotr Górnicki, następnie Franciszek Jezierski (1905–1919), a po nim Franciszek Patryn (1919–1927). Na dzień 22 lutego 1927 r. zwołano Walne Zebranie, którego celem był wybór władz stowarzyszenia na trzyletnią kadencję. W drodze głosowania na przewodniczącego stowarzyszenia (cechmistrza) wybrano Franciszka Gocka, jego zastępcą został Józef Urbanik. Wybrano ponadto ośmiu człon-

²³ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Zbiór luźnych aktów cechu wielkiego kowalskiego w Strzyżowie (1857–1914)*, sygn. 40.

ków Wydziału, którymi zostali: Jan Drazen, Franciszek Jezierski, Józef Matłosz, Władysław Kazalski, Henryk Pasternak, Franciszek Patryn, Jan Władysław Pieprzowski i Ludwik Sośnicki, oraz trzech zastępców: Władysława Deręgowskiego, Władysława Górnickiego i Władysława Znamierowskiego. Komisję Rewizyjną tworzyli: Michał Kulowski, Michał Łuksa i Julian Sosin. Na tymże Walnym Zebraniu stowarzyszenia powołano przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej egzaminów czeladniczych w Strzyżowie na okres trzech lat. Stanowisko to powierzono Konstantemu Pragłowskiemu, dyrektorowi siedmioklasowej szkoły powszechnej. Walne Zgromadzenie wybrało też egzaminatorów do komisji egzaminacyjnych dla poszczególnych przemysłów, to jest:

1. kowalskiego – komisja założona z 8 majstrów i 4 czeladników;
2. stolarskiego – komisja założona z 4 majstrów i 4 czeladników;
3. szewskiego – komisja założona z 5 majstrów i 5 czeladników;
4. rzeźniczego i masarskiego – komisja założona z 8 majstrów i 4 czeladników;
5. krawieckiego – komisja założona z 4 majstrów i 4 czeladników;
6. rymarskiego i siodlarskiego – komisja założona z 4 majstrów i 4 czeladników;
7. kołodziejskiego – komisja założona z 8 majstrów i 3 czeladników²⁴.

Zachowała się staropolska struktura organizacji rzemiosła i podział na uczniów, czyli terminatorów, czeladników oraz majstrów. Wiele na ten temat mówią księgi wyzwolin. Wyzwoliny kończyły zróżnicowany okres terminowania w warsztatach rzemieślniczych. Zwykle czas nauki obejmo-

²⁴ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Spis rzemieślników i protokoły posiedzeń 1921–1940*, sygn. 117.

wał 3 lub 4 lata, zależnie od zawodu. W umowie określano zasady jej odbywania i obowiązki obydwu stron²⁵. W roku 1903 wyzwolony został Wojciech Jacek, uczący się kowalstwa u swojego ojca. Z treści dokumentu wyzwolin wynika, że uczeń przez 6 lat terminował u ojca, dodatkowo kształcił się w Ołomuńcu, „nabywając biegłości i wprawy do rzemiosła kowalskiego”²⁶. Przez 4 lata (1903–1907) naukę kowalstwa pobierał Stanisław Mazur pochodzący z Baryczki u majstra Jana Wróbla. Warunki umowy podpisał jego ojciec Jan Mazur. Ustalono, że majster gwarantuje uczniowi „odzież i opranie bielizny”. Wynagrodzenie za naukę wynosiło 70 koron płatne w dwóch ratach: na początku nauki 40 koron, pozostałe 30 koron najpóźniej przy wyzwolinach. Jan Mazur zastrzegł sobie, że gdyby nauka zawodu została przerwana nie z winy ucznia, majster winien mu zwrócić 50 koron.

Podczas wyzwolin obowiązywała jednolita formuła odczytywana przez majstra w obecności cechu. 10 kwietnia 1836 r. w Strzyżowie majstrem szewskim został Wojciech Kruczek ze Strzyżowa. Do księgi cechowanej wpisano (mało starannym pismem) następującą notatkę: „Wojciech Kruczek jest wypróbowanym w sztuce majsterskiej, całkiem wypłaconym w misterni i w cechowych usługach, tego się podług porządku do książki cechowej wpisuje i za majstra cechowego uznanym został”. Pod tym wpisem podpisali się: Józef Kruczek cechmistrz, Józef Gocek – podcehmistrz, Wincenty Harmata – podskarbi oraz dwaj członkowie: Marcin Kruczek i Wojciech Gocek²⁷.

²⁵ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Księga zapisów uczniów 1892–1907*, sygn. 119.

²⁶ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Rejestr uczniów 1923–1948*, sygn. 120.

²⁷ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Cech szewski – Strzyżów. Księga misterni i świadectw wyzwolin (1836–1884)*, sygn. 31.

W stosunku do dawniejszych treści, doby staropolskiej, ta jest wyraźnie rozbudowana, pełna dodatkowych informacji, ponadto zapisana znacznie staranniej. Oto treść formuły wyzwolin w rzemiośle szewskim w Strzyżowie z dnia 16 września 1900 r.: „Ja niżej podpisany, majster szewski, przedstawiam Szanownym Panom Majstrom swego ucznia Leona Jareckiego rodem ze Strzyżowa powiat Rzeszów, religii rzymskokatolickiej, liczący lat 26; iż przez przeciąg tego czasu terminował lat 4, to jest od dnia 1 stycznia 1888 do dnia 1 stycznia 1892; iż tenże przez przeciąg tego czasu sprawował się pilnie, wzorowo i chwalebnie; iż dobrym postępowaniem powodowanym wspomnianego ucznia, za zdolnego towarzysza wyzwalam i polecam go Szanownym Panom Majstrom, co dla lepszej wiary naszymi podpisami i pieczęcią zatwierdzamy”²⁸.]

Na podstawie księgi wyzwolin za lata 1892–1911 wiadomo, że w tym czasie uprawnienia rzemieślnicze otrzymało 181 osób, w większości (137 osób – 76,6%) byli to katolicy, dalsze 44 osoby (24,4%) były wyznania mojżeszowego. Najliczniejsze pod względem liczby wyzwolin było szewstwo – 47 oraz kowalstwo – 40. Popularne było stolarstwo – 15, krawiectwo – 13, rzeźnictwo – 12, piekarstwo – 9, masarstwo – 7, szklarstwo – 6. W zawodzie murarskim (5 wyzwolin) dominowała rodzina z Gbisk w powiecie strzyżowskim. Pozostałe zawody to: kominiarstwo, rymarstwo, ślusarstwo po 3, blacharstwo – 2, bednarstwo, ciesielstwo, fotografia, fryzjerstwo, stelmach, zegarmistrzostwo po 1. Księga wyzwolin informuje na temat pochodzenia młodych rzemieślników, biorąc za podstawę miejsce urodzenia czeladnika podane w dokumentach cechowych. Z analizy pochodzenia terytorialnego rzemieślników wynika, że najwięcej z nich było rodem ze Strzyżowa, wsi i miasteczek powiatu

²⁸ APRz, Akta miasta Strzyżowa, *Księga wyzwolin (1892–1911)*, sygn. 118.

strzyżowskiego. W księdze są mianowicie wymieniane: Baryczka, Czudec, Gbiska, Glinik Charzewski, Dobrzechów, Domaradz, Godowa, Frysztak, Kobyle, Konieczkowa, Lutcza, Małówka, Niebylec, Niewodna, Połomia, Pstrągowa, Przedmieście Czudeckie, Przedmieście Strzyżowskie, Szufnarowa, Wiśniowa, Wysoka Strzyżowska i Żyznów. Odnutowano po kilku terminatorów z sąsiednich powiatów: dębickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, rzeszowskiego i sanockiego. Z powiatów dalej położonych były to pojedyncze osoby, których rodzice zawodowo byli związani z powiatem strzyżowskim.

W czasie okupacji niemieckiej życie gospodarcze miasta zamarło. Społeczność żydowska miasta została wymordowana przez Niemców latem 1942 r. Po wojnie próbowano odbudować struktury strzyżowskiego rzemiosła. Interesujące informacje zawiera spis czynnych warsztatów rzemieślniczych z września 1944 r. (tabela 2).

Tabela 2. Wykaz przedsiębiorstw rzemieślniczych w Strzyżowie we wrześniu 1944 r.

Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Rodzaj przedsiębiorstwa	Adres przedsiębiorstwa
Stanisław Partyn	Aleje 352	Zakład fotograficzny	Słowackiego, pawilon „Atelier”
Edmund Zumkowski	Tylna 346	Piekarnia	Tylna 346
Jan Matuszewski	Rynek 153	Pracownia blacharska	Rynek 153
Zygmunt Jezierski	Zawale 220	Pracownia stolarska	Zawale 220
Władysław Kazalski	Bośnia 86	Pracownia krawiecka	Rynek 153
Stanisław Kołodziej	Jasielska 58	Pracownia szewska	Jasielska 58
Tomasz Ładoś	Rynek 144	Pracownia szklarska	Rynek 144
Władysław Kołodziej	Gimnazjalna 112	Pracownia szewska	Gimnazjalna 112
Wiktor Kulon	Rynek 135	Piekarnia	Rynek 135
Michał Łuksa	Słowackiego 199	Pracownia stolarska	Rynek 144
Jakub Chudzikiewicz	Słowackiego 223	Rymarz	Słowackiego 223
Stanisław Nowak	Rynek 150	Murarz	Rynek 150
Benedykt Wyciślak	Tylna 159	Malarz pokojowy i szyldów	Rynek 159

Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Rodzaj przedsiębiorstwa	Adres przedsiębiorstwa
Franciszek Grela	Rynek 143	Zegarmistrz	Rynek 143
Stanisław Ziobro	Słowackiego 353	Krawiec	Słowackiego 353
Franciszek Gocek	Słowackiego 185	Rzeźnictwo i wędliniarstwo	Słowackiego 185
Franciszek Midura	Zakopna 74	Wyrób betonów i dachówek ceramicznych	Zakopna 74
Jan Pieprzowski	Jasielska 53	Rymarstwo i siodlarstwo	Jasielska 53
Henryk Gocek	Zawale 224	Zakład fryzjerski	Słowackiego 192
Józef Moskwa	Strażacka 181	Zakład krawiecki	Sanocka 172
Julian Sosin	Zawale 245	Pracownia stolarska	Zawale 245
Jan Kołodziej	Bośnia 76	Pracownia stolarska	Jasielska 50
Wojciech Glazar	Słowackiego 226	Zakład fryzjerski	Słowackiego 226
Zygmunt Patryn, syn Franciszka	Tylina 365	Rzeźnictwo i masarstwo	Rynek 126
Józef Grzesikowski	Bośnia 79	Młyn gospodarczy	Bośnia 79
Józef Górnicki	Sanocka 176	Pracownia szewska	Sanocka 176
Stanisław Szajta	Słowackiego 215	Pracownia szewska	Słowackiego 194
Leopold Górnicki	Jasielska 60	Pracownia kowalska	Jasielska 60
Ludwik Woźniacki	Sanocka 345	Pracownia stolarska	Sanocka 345
Józef Koczela	Dobrzechów 140	Pracownia kowalska	Strzyżów
Władysław Nowak	Jasielska 51	Pracownia szewska	Jasielska 51
Józef Urbanik	Jasielska 66	Murarz	Jasielska 66
Witold Perek	Słowackiego 186	Cukiernik	Słowackiego 185
Bronisław Kulawski	Kościelna 100	Kominiarstwo	Strzyżów-Niebylec
Władysław Patryn	Kościelna 210	Szewstwo	Słowackiego 186
Leopold Kocój	Słowackiego 194	Rzeźnik	Słowackiego 194
Hieronim Konieczkowski	Zawale 118	Pracownia szewska	Słowackiego 192
Władysław Drożen	Bośnia	Pracownia krawiecka	Rynek 136
Maria Karol	Boczna Słowackiego	Pracownia krawiecka	Boczna Słowackiego
Grzegorz Kresziński	Słowackiego 202	Wyrób naczyń glinianych	Słowackiego 202
Władysław Półzieć	Za Torem 94	Stolarnia	Za Torem 94
Władysław Bronocki	Bośnia 102	Krawiec damski	Bośnia 102

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Zarząd Miejski w Strzyżowie, sygn. 73.

W styczniu roku 1946 w cechu zarejestrowanych było 46 majstrów reprezentujących 17 rzemieślniczych specjalności.

Szewstwo: Józef Górnicki, Stanisław Kołodziej, Hieronim Konieczkowski, Władysław Lutak, Władysław Nowak, Władysław Patryn, Józef Urbanik;

Stolarstwo: Stanisław Drozen, Stanisław Horak, Zygmunt Jezierski, Michał Łuksa, Władysław Półzięć, Julian Sosin, Ludwik Woźniacki;

Krawiectwo: Władysław Drozen, Maria Karol, Józef Moskwa, Józef Moskal, Stanisław Ziobro;

Masarstwo: Jan Baran, Franciszek Gocek, Leopold Kocój, Zygmunt Patryn, Antoni Sudacki, Mieczysław Żydzik;

Piekarstwo: Jan Franczak, Jan Glen, Jan Grabarz, Wiktor Kulon;

Fryzjerstwo: Henryk Gocek, Weronika Glazar, Antoni Koczela;

Kominiarstwo: Bolesław Barburski, Stanisław Kulawski;

Rymarstwo: Jakub Hudzikiewicz, Jan Władysław Pieprzowski;

Szklarstwo: Tomasz Ładoś, Józef Stodolak.

Następujące zawody były reprezentowane przez jednego majstra: betoniarstwo – Franciszek Midura, blacharstwo – Jan Matuszewski, cholewkarstwo – Stanisław Szajta, młynarstwo – Józef Grzesikowski, murarstwo – Stanisław Nowak, ślusarstwo – Henryk Pasternak, Stanisław Patryn – zakład fotograficzny i zegarmistrzostwo – Franciszek Grela.

W styczniu 1947 r. Urząd Wojewódzki w Szczecinie rozesał po kraju informację dotyczącą zapotrzebowania na rzemieślników różnych specjalności. Podobnej treści oferta napłynęła na początku kwietnia 1947 r. z powiatu lubańskiego, w którym pilnie poszukiwano kołodziejów, kowali, masarzy, murarzy, rzeźników, rymarzy, piekarzy, stolarzy i ślusarzy. W ogłoszeniu z powiatu lubańskiego zaznaczono, że część proponowanych do przejścia warsztatów jest znisz-

czona, niektóre prowadzone są przez niemieckich właścicieli. Zachętą do przyjazdu na Ziemię Zachodnie była oferta przejęcie ponemieckiego gospodarstwo wraz z warsztatem w Lubaniu, Strzelnie i Złotoryi. Zachęcano do zamieszkania w Szczecnie, oferując mieszkania. Ogłoszenia tej treści wywieszono w siedzibie strzyżowskiego cechu.

* * *

Na zakończenie chcę wskazać na znaczenie środowiska rzemieślniczego w historycznej przestrzeni publicznej Strzyżowa. Najstarsze dokumenty wskazują na aktywność rzemieślników w samorządzie miejskim jako burmistrzów, rajców miejskich, ławników, pisarzy miejskich. W dobie staropolskiej wywodzili się stamtąd studenci Uniwersytetu Krakowskiego, a w czasach galicyjskich i później, absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rodzina Patrynow jest tego przykładem. Wielu lekarzy i prawników o tym nazwisku wywodzi się właśnie ze Strzyżowa. Najbardziej znany dr Józef Patryn (1856–1933), lekarz, widoki na karierę naukową na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego zamienił na służbę społeczną. To wieloletni burmistrz Strzyżowa, dyskretny dobrodziej potrzebujących i gorący patriota. Wielu synów strzyżowskich rzemieślników spotykamy w spisach absolwentów szkół średnich w Jaśle, Krakowie, Krośnie, Rzeszowie; od 1920 r. w Strzyżowie; współtworzyli oni administrację publiczną. Ludzie ci byli pożytecznymi obywatelami swoich środowisk społecznych. Działali w najważniejszej organizacji galicyjskiego i międzywojennego Strzyżowa, tj. w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. Biogramy strzyżowskich rzemieślników znajdziemy w opracowaniach dotyczących zrywów niepodległościowych, także wśród ofiar wojen.